

Władysław Piotrowski

Uniwersytet Jagielloński

Sentymentalna, światopoglądowa i kulturowa ojczyzna Nikołaja Klujewa

Nikołaj Klujew, wybitna i niepowtarzalna postać w poezji rosyjskiej XX wieku, urodził się i kształtował jako osobowość i jako poeta w północno-zachodniej części Rosji, w tym jej regionie, który odznacza się jaskrawą specyfiką geograficzną, historyczną i kulturową. Pojęcie „północno-zachodnia część Rosji” obejmuje terytorium rozległe, na które składają się Półwysep Kolski, otoczony od północy Morzem Barentsa, a od wschodu i południa Morzem Białym; zachodnie i południowo-wschodnie wybrzeże Morza Białego; szeroki pas lasów wzdłuż dzisiejszej granicy z Norwegią i Finlandią; wielkie jeziora Onega i Ładoga z licznymi wyspami, półwyspami i systemem połączeń wodnych; dorzecze Wołchowa między Ładogą i jeziorem Ilmen oraz wybrzeże Zatoki Fińskiej. Na dzisiejszej mapie Rosji obszar ten wyznaczają takie punkty, jak Murmańsk, Archangielsk, Petrozawodzk, Petersburg, Nowogród.

Gdy mówimy o kraju rodzinnym Klujewa, to nie mamy na myśli obszaru tak rozległego. Pojęcie „Północ rosyjska”, czy może w zależności od okresu historycznego „ruska Północ”, jest pojęciem tyleż geograficznym i terytorialnym, co historyczno-kulturowym. W tym ostatnim aspekcie, jako czynnik kształtujący osobowość, światopogląd, wrażliwość artystyczną i los poety, będzie tu owa „Północ” przedmiotem naszego zainteresowania.

Na południowych krańcach szeroko rozumianej Północy tworzyło się i powstało pierwsze historycznie udokumentowane centrum staroruskiej państwowości. Wokół jeziora Ilmen, połączonego rzeką o nazwie Wołchow z jeziorem Ładogą, które Newa łączy z Zatoką Fińską, zamieszkiwało jedno z plemion wschodniosłowiańskich – Słowianie ilmeńscy, zwani też „Słowienami”. Oni to właśnie zbudowali jeden z najstarszych na tych terenach gród – Nowogród Wielki – i wraz z sąsiednimi plemionami, gdy własnymi siłami nie mogli osiągnąć ładu wewnętrznego, powołali na swego władcę wareskiego księcia Ruryka, który zapoczątkował dynastię

wielkksiążęcą Rusi Kijowskiej i jej spadkobierczyni Rusi Moskiewskiej, dynastie Rurykowiczów, panującą do końca XVI wieku¹.

Nowogród Wielki wstąpił się nie tylko przywołaniem Waregów na tron książęcy. Znacznie wcześniej, w okresie legendarnych dziejów Rusi, gdy apostoł Andrzej, brat św. Piotra, odbywał podróż z południa na północ drogą „od Greków do Waregów”, a stąd do Rzymu, Nowogrodzianie, a raczej ich przodkowie, zadziwili świętego swoim obyczajem². Z Nowogrodu pierwotna państwowość ruska rozpoczęła ekspansję na południe, podporządkowała plemię wschodniosłowiańskich Polan, usytuowanych w środkowym biegu Dniepru, i do ich grodu, to znaczy do Kijowa, który powstał na miejscu, gdzie w swej podróży do Rzymu zatrzymał się apostoł Andrzej³, przeniosła swą stolicę. W Nowogrodzie rozpoczynał swą karierę polityczną książę Włodzimierz, który dokonał chrztu Rusi i umocnił jej potęgę, oraz jego syn Jarosław Mądry, który na czele Nowogrodzian i Waregów zwyciężył i usunął z Kijowa Świętopelka, zwanego „przeklętym”, ponieważ uśmiercił swych braci Borysa i Gleba – pierwszych na Rusi świętych męczenników. Gdy Bolesław Chrobry po zdobyciu Kijowa osadził ponownie swego zięcia Świętopelka na tronie książęcym, Jarosław niekorzystny dlań okres spędził w Nowogrodzie, sposobiąc się do ostatecznej rozprawy ze swym bratem-konkurentem i snując, być może, plany zrealizowanej później wyprawy odwetowej na Polskę⁴.

Gród Słowian nadilmeńskich i stanowiące jego zaplecze terytorialne wieloetniczne obszary, powołując Ruryka na swego władcę, stworzyły instytucję ponadplemiennej władzy książęcej, jednak sama ziemia nowogrodzka księstwem podobnym do innych księstw staroruskich się nie stała. Nowogród miał ustrój republikański i od połowy XII wieku, gdy stał się siedzibą wybieranego i niezależnego od Kijowa arcybiskupa, był w istocie samodzielnym państwem. Naczelnym organem władzy był

¹ Najstarsza kronika ruska – *Powieść minionych lat* – tak wydarzenie to relacjonuje: „Rzekli Rusi (to znaczy Waregom) Czudowie, Słowienie, Krzywicze i Wesowie: «Ziemia nasza wielka jest i obfita, a ładu w niej nie ma. Przychoǳcie więc rządzić i władać nami». I wybrali się trzej bracia z rodami swoimi [...] i przyszli do Słowien najprzód, i siadł najstarszy, Ruryk, w Nowogrodzie...” Zob. *Powieść minionych lat*, Charakterystyka historycznoliteracka, przekład i komentarz F. Sielicki, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968, s. 223.

² „Dziwo widziałem w ziemi słowieńskiej, idąc tu. Widziałem łaźnie drewniane, i rozpał ją do czerwona, i rozbiorą się, i będąc nadzy oblewają się lugiem garbarskim, i biorą na się pręcie młode, i biją się sami, i do tego biją siebie, że złażą ledwo żywi, i obleją się wodą zimną i tak ożyją. I to czynią każdego dnia, nie męczeni od nikogo, jeno sami się męczą, i to poczytają sobie za kąpiel, a nie za męczarnię”. Tak, według staroruskiego kronikarza, relacjonował św. Andrzej w Rzymie swoje spotkanie ze Słowianami ilmeńskimi, późniejszymi Nowogrodzianami. Zob. *Powieść minionych lat...*, s. 214.

³ W latopisie Nestora „wydarzenie” to zrelacjonowano w następujący sposób: „I stało się, że przyszedł [św. Andrzej – W.P.] i stanął pod górą na brzegu. I nazajutrz wstawszy rzecze do będących z nim uczniów: «Czy widzicie te góry? Owóz na tych górach zajaśnieje łaską Bożą, będzie gród wielki i cerkwie mnogie wzniesie Bóg». I wstąpił na góry te, błogosławił je, i postawił krzyż, i pomodlił się do Boga, zszedł z góry tej, gdzie później stanął Kijów...”, Zob. tamże, s. 214.

⁴ W 1031 r. Jarosław przedsięwziął wyprawę na Polskę i odzyskał Grody Czerwieńskie, włączone do państwa polskiego w czasie odwrotu Bolesława Chrobrego z wyprawy kijowskiej. W *Powieści minionych lat...*, s. 317, czytamy: „Jarosław i Mściław zebrali wojów mnogich, poszli na Lachów, i zajęli Grody Czerwieńskie znowu, i spustoszyli ziemię łacką, i mnóstwo Lachów przywiedli...”.

w nim wiec ludności miejskiej i niepoddańczej ludności chłopskiej, na którym w trybie wolnej elekcji obsadzano główne urzędy państwowe – cywilny urząd posadnika i urząd wojskowy tysięcznika. Istniał też swoisty urząd książęcy, swoista funkcja księcia, który był podobnie jak w swoim czasie Ruryk „przywoływany”, sprawował urząd zgodnie z zawieraną umową i nierzadko, gdy umowy nie przestrzegał, był detronizowany i wypędzany⁵.

Nowogród ominęła nawała mongolska, która w XIII wieku spustoszyła wszystkie księstwa staroruskie, zniszczyła ośrodki władzy państwowej i zahamowała samodzielny rozwój polityczno-cywilizacyjny państwa Słowian wschodnich. Dzięki temu, że los ziemi nowogrodzką od bezpośredniego najazdu Mongołów oszczędził, mogła ona odegrać istotną rolę w przeciwstawieniu się ekspansji szwedzkiej i niemieckiej na Ruś północno-zachodnią⁶.

Republika Nowogrodzka była państwem bojarów, kupców i anarchistycznego plebsu miejskiego, wolnego w przeważającej mierze chłopstwa i sporej grupy awanturników, gotowych zawsze do szukania przygód i wszczynania tumultów. Wytworzyła specyficzną obyczajowość i ukształtowała swoistą mentalność, odznaczającą się wyrazistą w nich obecnością elementów wierzeń, wartości, form życia społecznego i prywatnego, potrzeb kulturalnych z okresu przedchrześcijańskiego i przedpaństwowego. Rysem istotnym psychiki zbiorowej Nowogrodzian była świadomość swej odrębności i wielkie do niej przywiązanie oraz otwartość na świat zewnętrzny, typowa dla dynamicznych środowisk kupieckich.

W Nowogrodzie Wielkim ukształtowała się wyraziście specyficzna kultura duchowa i artystyczna. Tu powstał pierwszy zabytek staroruskiego piśmiennictwa i malarstwa książkowego – *Ewangeliarz Ostromira*, prowadzony był miejscowy latopis, w którym eksponowano problematykę lokalną, powstały tu i zachowały się tzw. gramoty nowogrodzkie – sporządzane rylcem na korze brzoźowej zapiski o sprawach gospodarczych, sądowych i rodzinnych, tu powstała pierwsza redakcja *Domostroju*⁷. Do kultury duchowej i artystycznej Nowogrodu, jako jej składnik istotny i specyficzny, należały nieutralane formy twórczości poetyckiej, teatralnej, muzycznej, obrzędowej, czyli szeroko pojmowany folklor. Najznakomitszy przejaw tego rodzaju twórczości stanowi nowogrodzki cykl bylin o kupcu Sadko i awanturniku Waśce Busłajewie, w którym średniowieczna Ruś nowogrodzka została utrwalona w swym

⁵ Zob. L. Bazyłow, *Historia Rosji*, Warszawa 1985, t. 1, s. 101–103.

⁶ Bohaterem zwycięskich walk ze Szwedami i Krzyżakami był książę pierieślawski Aleksander, nazwany Newskim, ponieważ u ujścia Newy rozgromił w roku 1240 Szwedów, którzy licząc na łatwe zwycięstwo osłabionej najazdem mongolskim Rusi podjęli próbę opanowania części ziemi nowogrodzkiej. W dwa lata później odniósł spektakularne zwycięstwo w bitwie z Krzyżakami na skutym łodem Jeziorze Czudzkim. *Żywot Aleksandra Newskiego* należy do znanych zabytków piśmiennictwa staroruskiego. Książkę ten jest centralną postacią monumentalnego dzieła sztuki filmowej – filmu Sergiusza Eisensteina *Aleksander Newski*. Zob. L. Bazyłow, *Historia Rosji*, s. 131–134; M. Jakóbiec, red., *Literatura rosyjska. Podręcznik*, Warszawa 1970, t. 1, s. 80–81.

⁷ *Domostroj* jest zbiorem zasad i pouczeń dotyczących religii, państwa i rodziny. Pierwsza, nowogrodzka jego wersja została w połowie XVI w. przysposobiona do potrzeb indoktrynacji i edukacji praktycznej scentralizowanego Państwa Moskiewskiego. Zob. M. Jakóbiec, red., *Literatura...*, s. 115.

planie przedmiotowo-faktograficznym i w postaci upoetycznionej, baśniowej, zmitologizowanej⁸.

Upadek Republiki Nowogrodzkiej w drugiej połowie XV wieku oraz wyjątkowo krwawa i okrutna pacyfikacja miasta, dokonana bez racjonalnego powodu przez Iwana Groźnego w 1570⁹ roku, przeciwstawiły wolnościową i kulturową tradycję Rusi średniowiecznej absolutystycznemu Państwu Moskiewskiemu. Początkowo zbrojny, a później kulturowy i psychologiczny opór wobec centralistycznych i unifikacyjnych zapędów Moskwy sprzyjał swoistej konserwacji zachowań, języka, obyczaju, obrzędów, traktowanych jako swoje, lepsze, przekazane przez ojców, nie narzucone. W warunkach północy – znacznej izolacji skupisk ludzkich, uzależnień od klimatu, osłabionego kontaktu z władzą państwową, przy wyraźnym nastawieniu separatystycznym, bogate relikty Rusi starodawnej mogły się utrwalić i przetrwać do czasów nowożytnych, stając się w początkach XX wieku przedmiotem fascynacji historycznych, religijnych, a zwłaszcza estetycznych.

Dobitnie i specyficznie zaznaczyła się rosyjska Północ w wielkim konflikcie religijnym, jakim był rozłam w cerkwi w drugiej połowie XVII wieku. Podjęte przez patriarchę Nikona¹⁰ inicjatywy i działania, mające na celu uporządkowanie ksiąg cerkiewnych, które w trakcie wielokrotnego ręcznego kopiowania w różnych centrach życia religijnego ulegały w stosunku do greckich oryginałów znacznym deformacjom, oraz ujednoczenie przepisów liturgii i dostosowanie obrządków do pierwotnych greckich wzorów, doprowadziły do trwałego podziału cerkwi rosyjskiej na oficjalną, państwową i pańską z jednej strony, i starowierczą, staroobrzędową, antypaństwową, sekciarską i ludową – z drugiej. Powstały w istocie dwie Rosje, trwale skonfliktowane religijnie, społecznie i kulturowo, z których słabsza, bo zwalczana doktrynalnie i administracyjnie przez cerkiew oficjalną i prześladowana brutalnie przez władze państwowe, właśnie na Północy zorganizowała swe ośrodki życia społeczno-ekonomicznego, religijnego oraz intelektualno-artystycznego, tu się utrwaliła, wrosła w byt codzienny i świąteczny obyczaj i obrzęd, wydała i swoiście kanonizowała swych męczenników, stworzyła swe księgi religijne i swą legendę.

Pierwszą sztandarową postacią Rusi starowierczej, tajemniczej i egzotycznej, stał się ideolog i organizator oporu przeciw popieranym przez cara Aleksieja Michajłowicza, drugiego w kolejności Romanowa na tronie moskiewskim, reformom Nikona protopop Awwakum. Był to fanatyczny obrońca „nieskalanej” wiary ojców, utalentowany kaznodzieja, skuteczny działacz i wspaniały pisarz, autor jedyne-

⁸ Zob. *Русское народное поэтическое творчество*, pod red. А. Новиковой и А. Кокорева, М., 1969, с. 222–227.

⁹ Zob. L. Bazyłow, *Historia Rosji*, s. 164–167 i 200–201.

¹⁰ Zwięzły i klarowny opis założeń, przebiegu i następstw reformy Nikonowskiej oraz zaangażowanych w nią postaci zob. tamże, s. 252–259. W rosyjskim piśmiennictwie historycznym i religijnym rozłam w Cerkwi rosyjskiej i ruch starowierczy są dokumentowane tysiącami publikacji o nastawieniu demaskatorskim, polemicznym, apologetycznym i obiektywistyczno-opisowym. Zjawisko raskołu zaznaczyło się obficie i wyraziście w literaturze pięknej XIX w. Po tematykę i problematykę starowierczo-sekciarską sięgali P. Mielnikow-Pieczerski, N. Leskow, F. Dostojewski, L. Tolstoj, W. Korolenko i in.

go w swoim rodzaju *Żywota*¹¹, prześladowany, dręczony i wreszcie w roku 1682 stracony śmiercią męczeńską na stosie. Do tej postaci i związanych z nią treści symbolicznych nawiąże Klujew, określając początek swego rodowodu i swą kulturową i ideologiczną przynależność. W jednym z tekstów autobiograficznych tak pisze o swym drzewie genealogicznym:

Korzenie zapuściło w czasach cara Aleksieja, rozgałęziło się bujnie niczym na precudnych Stroganowskich ikonach, gdzie jaskrawą pożyłą lśnią ściany carskich teremów i płomień ogni piekielnych. Do oblężenia i męczeńskiej obrony Sołowieckiego klasztoru sięgają gałęzie drzewa mojego, do samospalenia w Paleostrowskim klasztorze, do pradawnych pomników piękna na pojezierzu Wygowskim¹².

Wspomniana wyżej „męczeńska obrona Sołowieckiego klasztoru” należy do tych zjawisk, które miały istotny wpływ na kształtowanie religijnej i kulturowej specyfiki rosyjskiej Północy. Powstanie klasztoru na Wyspach Sołowieckich na początku XV wieku było wyrazem ekspansji kolonizacyjnej Nowogrodu Wielkiego, do niego bowiem należał ów klasztor, i nowogrodzki, a więc niezależny duch w nim panował. Toteż opór wobec forsowanej przez Moskwę reformy religijnej był tu kategorią zbrojną i długotrwałą. Gdy po 7 latach desperackiej obrony „bunt” został krwawo stłumiony, pozostali przy życiu zakonnicy, przeniesieni kamie do innych klasztorów, rozszerzali zasięg oddziaływania starowierczych przekonań i postaw, upowszechniali informacje i legendę o bohaterskiej obronie i męczeństwie Sołowieckiego klasztoru jako godnym naśladowania wzorze wierności i poświęcenia. Zwolennicy Awwakumowskiej wersji prawosławia, silnie nacechowanego prorocztwami, nastrojami, oczekiwaniami apokaliptycznymi i dążeniami eschatologicznymi, które przez klęski żywiołowe, prześladowania i hiperbolizowane o nich opowieści były przekonywająco uwiarygodniane, opuszczali pojedynczo, rodzinami lub większymi grupami dotychczasowe siedliska i w niedostępnych ustroniach leśnych, na wyspach licznych jezior, w małych lub większych pustelniach zachowywali i przechowywali Ruś przednikonowską oraz podejmowali w pewnym przynajmniej zakresie próby tworzenia Rusi starowierczo-sekciarskiej, opozycyjnej i alternatywnej wobec Państwa Moskiewskiego.

Kontynuacją sołowieckiej epepei starowierczej była utworzona w ostatnim dziesięcioleciu XVII w. Wygowska wspólnota, usytuowana nad rzeką Wyg wśród leś-

¹¹ *Житие протопопа Авакума, им самим написанное* – to utwór hagiograficzny z właściwym dla tego typu tekstów bohaterem, w tym wypadku samym autorem, przekonany autentycznie i fanatycznie, że jest powołany bezpośrednio przez Boga obrońcą prawdziwej wiary. W utworze zawarty jest wykład zasad owej wiary prawdziwej wraz z argumentacją i przesłaniem perswazyjnym. Jest to jednocześnie pierwszy w piśmiennictwie rosyjskim utwór autobiograficzny i pamiętnikarski o wybitnych walorach poznawczych i artystycznych. Do połowy XIX w., kiedy wszedł do oficjalnego obiegu czytelniczego (wyd. I 1861), istniał jedynie jako sekretna księga literatury starowierczej, zob. *Жизнь протопопа Авакума через него самого нарисованы и выбор иных писм*, przełożył oraz wstępem i komentarzem zaopatrzył W. Jakubowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, 1972.

¹² П. Заволокин, *Современные рабоче-крестьянские поэты в образах и автобиографиях с портретами*, Иваново-Вознесенск 1929, s. 218. Przekład J. Szymak-Reifer.

nych i bagiennych bezdroży. W dokumentalnych i zmitologizowanych przekazach jej powstanie, rozkwit i upadek rysują się następująco¹³. Po zagładzie starowierczego ośrodka życia religijnego na Wyspach Sołowieckich świętobliwy mnich Ignatij, asceta, głośny kaznodzieja i powszechnie uznany autorytet moralny, ukrywał się w lasach przed pościgiem ekspedycji karnych, które z nakazu władz carskich paliły starowierców w ich pustelniach i samotniach lub poddawały wymyślnym torturom, jak dla przykładu wkładanie komunii do brutalnie rozwieranych ust z pomocą stosownego przyrządu, co w przekonaniu torturowanego zamykało mu drogę do zbawienia duszy. Gdy ucieczka od prześladowców stała się niemożliwa, mnich postanowił umrzeć w oczyszczających płomieniach samospalenia, przekazując swym zwolennikom takie oto zalecenie: „Куйте мечи множайшие, изготовляйте муки лютейшие, да и радость виновнику проповеди будет сладчайшая”¹⁴. Ojciec Ignatij zatrzymał się w Paleostrowskim klasztorze, rozpedził niepodzielających jego przekonań zakonników i ogłosił przez swych uczniów w okolicznych wsiach i osadach, aby wszyscy prawdziwi chrześcijanie, którzy chcą umrzeć w oczyszczającym ogniu za starą wiarę, przybyli do klasztoru. Koło trzech tysięcy osób zebrało się na terenie warownego monasteru, gdzie w drewnianej cerkwi, obłożeni chrustem, w stanie ekstazy religijnej oczekiwali kilka dni na szturm karnej ekspedycji wojskowej, który, gdy nastąpił, stał się sygnałem do podpalenia chrustu. Do źródeł historycznych i legendy weszła wizja, której doznali świadkowie wydarzenia:

Gdy rozwiął się pierwszy dym i zahuczał płomień, wtedy z kopuły cerkiewnej wyszedł ojciec Ignatij z krzyżem w światłości wielkiej i zaczął wznosić się ku niebu, a za nim świętobliwi mnisi i ludzi niezliczone mnóstwo, wszyscy w białych szatach szli szeregiem ku niebu, a kiedy przeszli przez wrota niebieskie, stali się niewidocznymi¹⁵.

Samospalenie w Paleostrowskim klasztorze było w tradycji starowierczej przykładem godnym naśladowania, toteż zwyczaj ten się upowszechnił jako środek oporu i wyraz protestu wobec cerkiewnych i państwowych prześladowań oraz jako sposób uwolnienia się od mąk życia doczesnego i zapewnienia sobie miejsca w niebie¹⁶.

¹³ Pierwsza historia wygowskiej wspólnoty religijno-ekonomicznej powstała w samym klasztorze. Napisał ją naoczny świadek i uczestnik wydarzeń, związanych z powstaniem wspólnoty i jej działalnością, następca A. Denisowa na najwyższym stanowisku władzy wykonawczej zespołu klasztorowego, Iwan Filippow. Opracowanie Filippowa integruje w całościowym opisie fakty oraz rzeczową i baśniową ich interpretację. Ma charakter apologetyczny. Wygowska wspólnota jako fenomen twórczości religijnej, produkcyjnej i kulturowej znacznego odłamu ludu rosyjskiego budziła zainteresowanie historyków i badaczy ruchów społecznych, toteż powstało na jej temat wiele problemowych i całościowych opracowań, zob. m.in. E. Барсов, *Описание рукописей и книг, хранящихся в выголексинской библиотеке*, С. Петербург 1884; И. Филиппов, *История Выговской старообрядческой пустыни*, С. Петербург 1862; П. Любомиров, *Выговское общежительство. Исторический очерк*, Саратов 1924.

¹⁴ И. Филиппов, *История Выговской старообрядческой пустыни*, цит. по: М. Пришвин, *Собр. Соч. в 8 томах*, Москва 1982, т. I, с. 176.

¹⁵ Tamże, s. 147.

¹⁶ Samospalenie jako sposób uwolnienia się od zła tego świata i najprostsza droga do nieba było zalecane przez Аwwакума. Liczba ofiar samospaleń jest szacowana na około 20 tysięcy, zob. Д. Саложников, *Самосожжение в русском расколе со второй пол. 17 до конца 18 в.*, Москва 1891.

Do tego właśnie wydarzenia z całym zespołem jego symbolicznych i skojarzeniowych znaczeń odnosi Klujew początki swego etnicznego, kulturowego i psychologicznego rodowodu w cytowanej poprzednio wypowiedzi. Warto tu naruszyć chronologię i kompozycję narracji (bo szczegółowo opowiemy o tym w stosownym miejscu), aby poinformować, że gdy nasz poeta w końcu swej drogi życiowej znalazł się w podobnej sytuacji jak paleostrowscy męczennicy, to zachował się z równą determinacją i godnością, jak jego egzotyczni antenaci.

Wygowską wspólnotę, zwaną też Wygowską lub Daniłowską pustelnią, a także Wygorecją, była to bowiem rozległa terytorialnie i skomplikowana strukturalnie organizacja, stworzyli uczniowie ojca Ignatija, bracia Andriej i Siemion Denisowie. Stała się ona ośrodkiem życia religijnego, gospodarczego, kulturalnego i artystycznego rosyjskiej Północy, opartego na zasadach umiarkowanie radykalnego nurtu w bezpopowskiej odmianie starowierstwa. Istniały we wspólnocie dobrze działające szkoły i pracownie, w których kopiowano przednikonowskie księgi i sporządzano ikony według przednikonowskich wzorów, kwitło rękodzielnictwo artystyczne, rozwijała się myśl teologiczna, której szczytowym osiągnięciem stały się *Odpowiedzi pomorskie*¹⁷ – obok *Żywota Awwakuma* jeden z głównych zabytków piśmiennictwa staroobrzędowców.

Wygowska wspólnota mimo swego doktrynalnego dogmatyzmu i konserwatywności obyczajowego zdołała ułożyć się z Piotrem I, który za podwójny podatek i pracę na rzecz armii zezwolił na jej istnienie i działalność cywilizacyjną, jak budowa dróg i mostów, na rozwój ekonomiczny oraz praktykowanie swej wiary i organizowanie życia społecznego w formach o starodawnym słowiańskim rodowodzie. Rozwiązując skutecznie swe wewnętrzne konflikty religijne, wychodząc obronną ręką z klęsk żywiołowych i układając się kosztem kompromisów doktrynalnych i obywatelskich z władzą rządową i całym otoczeniem zewnętrznym, Wygowska wspólnota przetrwała do połowy XIX wieku, „kiedy to ignorując całkowicie najskrytsze potrzeby i dążenia ducha ludu rosyjskiego oraz znaczenie ekonomiczne wspólnoty w tej odludnej krainie rząd spowodował pełną jej zagładę”¹⁸. Wywieziono i zniszczono bogate zbiory zabytków przednikonowskiego prawosławia, mnóstwo ikon wykonanych w wygowskich pracowniach, lanych krzyży, ksiąg. Na oczach wierznych zburzono zabudowania klasztorne, cerkwie, kaplice, pustelnie. Wiele przedmiotów świadczących o latach świetności starowierczego Wygu – ksiąg, ikon, krzyży – przechowali ziomkowie Klujewa, chłopci wsi zaonieźskich. Przechowali też

¹⁷ Władze cerkiewne prowadziły wśród staroobrzędowców pracę misyjną, mającą na celu spowodowanie ich powrotu do praktykowania oficjalnego prawosławia. Skierowany do Wygowskiej pustelni przedstawiciel Św. Synodu przedłożył na piśmie 106 pytań, na które uzyskał pisemne odpowiedzi opracowane przez I. Denisowa, człowieka wykształconego teologicznie (m.in. w Akademii Kijowsko-Mohylańskiej) i utalentowanego literacko. Owe odpowiedzi tworzą całościowy wykład doktryny starowierczej, wskazują różnice między prawosławiem nikonowskim i raskolem oraz uzasadniają historycznie i teologicznie starowierczy punkt widzenia. Zob. hasło *Поморские ответы* [в:] Энциклопедический словарь Ф. Брокгауза и И. Ефрона, С-Петербург 1890, т. XXIV А, с. 504.

¹⁸ М. Пришвин, *В краю непуганых птиц (Очерки Выговского края)*, Собр. соч. в 8 томах, Москва 1982, т. I, с. 162.

legendę Wygowskiego monasteru i pamięć o jego zagładzie. Owa zagłada stała się kanwą tematyczno-fabularną i treścią symboliczną ostatniego utworu epickiego naszego poety – *Pogorzelisty*, tragicznego jak *Wyg starowierczy* i jak los autora.

Na Północy rosyjskiej zaistniały jednocześnie w formach wyrazistych dwie Rosje. Utrwalona w języku, folklorze, współżyciu rodzinnym i grupowym, specyficznym praktykowaniu religii¹⁹ Ruś przedmoskiewska, nowogrodzka, chrześcijańsko-pogańska, zorganizowana według zasad starodawnego ruskiego samorządu, jak opisana wyżej Wygowska wspólnota, i Rosja postmoskiewska, imperatorska, zapoczątkowana przez Piotra I wśród lasów i bagien Północy w bezpośredniej bliskości i w kontakcie bezpośrednim z ową Rusią starodawną. Tu Piotr I, pokonawszy Szwedów, postanowił zbudować stolicę swego imperium, takie według poety wyznaczając jej zadania:

Będziemy grozić stąd Szwedowi,
Tu stanie miasto, stanie tron
Na złość dumnemu sąsiadowi.
Naturą nam sądzono stąd
Wyrąbać okno na Europę,
Przy morzu twardo stawić stopę.
Niech tu poznawać nowy łąd
Zjeżdżają wszystkie flagi w gości!
Zahulać nam tu na wolności²⁰.

Zanim powstał Gród Piotrowy, imperator na czele wojska przedarł się przez knieje, bagna, rzeki i strumienie Kraju Wygowskiego od Morza Białego do jeziora Onega, pozostawiając trwały ślad tego przedsięwzięcia w postaci „carskiej drogi”, przesieki leśnej, przepraw przez moczary, mostów i kładek. Przesieka nie zarastała, urządzenia inżynierskie i ślady postojów wojska nie znikwały, co dla miejscowej ludności było dowodem na to, że Piotr był antychrystem, jak twierdzili starowiercy.

Stolica Rosji imperatorskiej, europejski Petersburg, zdyscyplinowany i spójny architektonicznie, urzędniczy, wojskowy, kupiecki i przemysłowy, a więc racjonalistyczny, centrum zeuropeizowanej myśli i sztuki, był jednakże, jak cała Północ i cała Rosja, w istotnej części zagadkowy i fantastyczny²¹. W obu tych aspektach

¹⁹ Na Północy wsie i osady, najczęściej niewielkie, rozrzucone na olbrzymim obszarze i odizolowane lasami, moczarami i bezdrożem nie miały nigdy stałego duszpasterstwa, toteż w zakresie takich obrzędów, jak chrzest, pochówek, ślub, niedzielne wspólne modły skazane były na własną „twórczość” i samowystarczalność. Wybierano najczęściej spośród siebie osobę światobliwą i cieszącą się powszechnym zaufaniem, aby spełniała funkcję przewodnika religijnego. W tych okolicznościach bezpopowski nurt starowierczy, negujący potrzebę kapłanów, był przyjmowany przez rdzenną ludność jako zasada słuszna, oczywista i jedynie możliwa.

²⁰ A. Puszkina, *Jeździec miedziany. Opowieść petersburska*, [w:] *Lutnia Puszkina*, J. Tuwim, wybór i przedkład utworów Aleksandra Puszkina, Warszawa 1987, s. 175.

²¹ Jeden z bohaterów Dostojewskiego mówi o Petersburgu: „Wśród tej mgły stawało przede mną dziwne, natrętne pytanie: „A co będzie, kiedy się ta mgła rozwieje i wzleci ku górze: czy z nią razem nie zniknie i całe to zgniłe, oślisłe miasto, czy nie wzleci razem z mgłą i nie rozwieje się jak dym, i pozostanie znowu dawne fińskie błoto, a pośród błota, przypuścimy dla ozdoby – spiżowy jeździec na ciężko dyszącym,

– zeuropeizowanej metropolii, ośrodka władzy państwowej, wyrafinowanej sztuki, z jednej strony, a eschatologicznych oczekiwań, prorocत्व, mistyki inteligenckiej i poszukiwań prawdy socjalnej – z drugiej, stanowił istotny element, podobnie jak starowierczy Wyg, kraju ojczystego Klujewa, element tej gleby historycznej, psychologicznej i kulturowej, która Klujewem zaowocowała.

Gdy przyszedł na świat Klujew, jego kraj lat dziecińczych, zwany Ołonią, Zanieżem, lub oficjalnie gubernią ołoniecką, był penetrowany przez archeologów, historyków i zwłaszcza badaczy folkloru, stanowił bowiem, jak pisze wybitny folklorysta:

nieogarniony ocean poezji ludowej. Zachowały się tu byliny. W pieśniach obrzędowych i pogrzebowych lamentach wyraża się dusza ludu z jej niepokojami, wzlotami i upadkami. Zawarte są w tych pieśniach trudne warunki bytowania, walka z żywiołem przyrody, z dyktatem obyczaju i ludzkiej nieprawdy, słowem – całe życie wewnętrzne ludu²².

Ten sam autor w innej pracy²³ informuje, że w Ołonii pod imieniem Ilii-proroka czci się w istocie Peruna obrzędem sięgającym czasów pogańskich. Zabija się mianowicie na placu przed cerkwią byka, pieniądze uzyskane za sprzedaż skóry przeznaczają się na cerkiew, głowę zaś i wywar z mięsa oddaje żebrakom. Ugotowane mięso rozchwytyują uczestnicy obrzędu i spożywają je nawet wtedy, gdy święto przypada w dzień postny. Dzień św. Własija był obchodzony jako święto „krowiego boga” Wołosa – składano mu ofiary w postaci kaszy i masła. W praktykowanych obrzędach i pieśniach zachowały się ślady kultu Mokoszy, towarzyszkii lub małżonki (?) Wołosa. W XVI wieku cerkiew zwalczała kult Mokoszy jako zjawisko wtedy powszechne.

Barsow szczególnie podkreśla, że w krainie ołonieckiej w zbiorowej pamięci żywe są wspomnienia o czasach, gdy „Nowogród był nieujarzmiony i chłopci nie byli ciągnięci przed sądy”. Te czasy i panujące wtedy porządki, wyidealizowane i utrwalone w legendach i pieśniach, są dla rdzennych mieszkańców Północy punktem odniesienia dla oceny czasów późniejszych i współczesnych – bisurmańskich i szatańskich. Oficjalne prawosławie, nie tylko zresztą na Północy, lecz i w całej chłopskiej Rosji, było odbierane jako wiara bogatych i mających władzę urzędników i właścicieli ziemskich, jako wiara narzucona przez państwo²⁴, które od re-

zgonionym rumaku”. F. Dostojewski, *Młodzik*, tłumaczyli M. Bogdaniowa i K. Błęszyński, część pierwsza i druga, Warszawa 1956, s. 154. Widmowy charakter i metafizyczny wymiar Petersburga, jego „nierosyjskość”, podawana z wątpliwością, jego realność potwierdzana jedynie tym, że „stał właśnie, z tego punktu płynie strumieniem rój drukowanych książek, wartko z tego niewidzialnego punktu płyną cyrkularze” znajduje wyraz w arcydziele A. Bielego *Petersburg*. Zob. idem, *Petersburg*, przełożył i posłowiem opatrzył S. Pollak, Warszawa 1974, s. 7.

²² E. Barsow, *Памятники народного творчества в Олонецкой губернии*, С-Петербург 1873, с. 3.

²³ *Об олонецких древностях* E.В. Барсова, Москва 1878.

²⁴ Przyczynę uporczywego trwania przy praktykach pogańskich badacz tego zagadnienia widzi w tym, że Słowianie nie byli do chrześcijaństwa przygotowani krytyczną refleksją o swej religii i nie odczuwali potrzeby nowej wiary. Była ona potrzebna państwu i elicie rządzącej. „Стать христьянином стало

form Nikona było przez Ruś starowierczo-sekciarską traktowane jako efekt działalności antychrysta. Toteż opór wobec tej religii, motywowany socjalnie, kulturowo i psychologicznie, był czynnikiem konserwującym stary obyczaj, baśnie, pieśni i obrzędy. Ludowe pieśni ołonieckie przywoływały już kilkakrotnie Barsow tak charakteryzuje:

Pieśni takie można usłyszeć jedynie od synów Wielkiego Nowogrodu; można obejść całą Rosję, lecz nie usłyszysz się głosu podobnych rozmyślań i uczuć. Wszystko, co wolne i równoprawne, zamarło tam, dokąd sięgnęła prawica Moskwy, która traktowała podporządkowane jej społeczności w ten sposób, że nie wierzyła ich łzom²⁵.

Najjaskrawiej i najdobitniej echa światopoglądu pogańskiego, cechy starodawnego języka, wzory sztuki użytkowej i przykłady swoistego w tym zakresie zawodostwa zachowały się w lamentach, które w małej ojczyźnie Klujewa, Ołonii, na przełomie wieków były zwyczajowo praktykowanym elementem obrzędów pogrzebowych, mimo wieloletniej walki z tym reliktem słowiańskiego pogaństwa²⁶. Lamenty wykonywały wyspecjalizowane w tego rodzaju sztuce płaczki, nierzadko utalentowane poetki, aktorki i w pewnym sensie kapłanki, bo wszystkie te funkcje realizowały się w widowisku pogrzebowego lamentu²⁷. Były one depozytariuszkami zasobów ludowej kultury i sztuki, strażniczkami ludowych zasad etycznych oraz uosobieniem i wzorem ludowej wrażliwości estetycznej. Cieszyły się powszechnym szacunkiem i wywierały znaczny wpływ na życie duchowe wspólnot wiejskich. Płaczką i wykonawczynią bylin, pieśni i legend była też matka Klujewa.

Przez kraj ołoniecki przebiegał szlak wędrowek pątniczych do klasztoru na Wyspach Sołowieckich. Pątnicy, ich sposób bycia, opowieści, modły, wyraziste osobowości były dla mieszkańców izolowanych osad źródłem wiedzy o świecie. Była to wiedza specyficzna – o cudach, leśnych zjawach, świątobliwych pustelnikach-ascetach, prorocत्वach, prześladowaniach. Pielgrzymi reprezentowali tę samą, co i miejscowa ludność, Ruś pierwotną, ale rozszerzali jej granice, łączyli w pewną duchową całość rozrzucone po całej Rosji enklawy ludowej wiary i religii, a jed-

синонимом стать богатым, значительным, властным, найти себе покровительство и поддержку". Zob. Н. Аничков, *Язычество и Древняя Русь*, С-Петербург 1914, с. XXVI.

²⁵ *Об олонечких древностях*, с. 23.

²⁶ W połowie XVI w. Sobór Stogławy w szczegółowych przepisach dotyczących obyczajów nakazywał zwalczać pogańskie obrzędy pogrzebowe, tak je charakteryzując: „В Троицкую субботу, по селам и погостам сходятся мужи и жены на жалниках и плачутся по гробам с великим кричанием и, егда начнут играти скоморочи и гудшы и перегудницы, они же от плача преставшие, начнут скакати и плясати и в ладони бити и пети песни сатанические. Również Piotr I, „желая истребить непристойный и суевренный обычай выть, приговаривать и рваться над умершими, наистрожайше приказал, чтобы никто [...] не издавал такого непристойного вопля”. Zob. *Причитания северного края, собранные Е.В. Барсовым*, ч. I, *Плачи похоронные, надгробные и надмогильные*, Москва 1872, с. 8.

²⁷ Funkcje i role społeczne, etyczne i estetyczne płaczki opisał J. Barsow w wymienionym w przypisku 26 zbiorze lamentów. Priszwin w tomie swych literacko-etnograficznych szkiców o Wygowskim kraju sportretował realną ołoniecką płaczkę w specjalnie poświęconym jej utworze pt. *Вопленица*. Zob. М. Пришвин, *В краю непуганных птиц...*, с. 72–89.

nocześnie przekazywali rosyjskiej Północy potencjał swych przekonań, wierzeń i woli trwania.

W znacznej odległości od Klujewowskiej Ołonii, w Zawołżu, którego centrum administracyjne stanowił Niżny Nowogród, gdzie od początków swego istnienia osiedlali się staroobrzędowcy i gdzie powstały silne ośrodki myśli i praktyk starowierczych, znajduje się jezioro o nazwie Swietłojar lub Jarozero. Związany jest z tym jeziorem cykl legend o grodzie Kiteżu²⁸, który w interpretacji starowierczej stał się nośnym symbolem Rusi starodawnej, czystej i świętej, prześladowanej i niewidzialnej, lecz istniejącej i oczekującej na znak, aby się przeistoczyć w widzialną, żywą i tryumfującą. Jezioro stało się celem pielgrzymek i miejscem obrzędów oraz debat religijnych. W dniu poprzedzającym noc świętojańską zbierali się na wzgórzach otaczających jezioro przedstawiciele różnych odmian starowierstwa i sekt, popi cerkwi oficjalnej, inteligenci poszukujący sensu życia i wiodli spory o tym, która wiara jest prawdziwa. Przynoszono stare księgi i ikony, aby służyły jako argument w obronie własnych racji.

Starowiercze Zawołże, zwłaszcza powstała tu starowiercza pisemna wersja legendy o grodzie Kiteżu i liczne jej ustne warianty, oddziaływały na całą Ruś żegnającą się dwoma palcami jawnie lub w ukryciu. Zawołżańskie więc pustelnie i wsie staroobrzędowe, zaktywizowane szczególnie po manifeście carskim uznającym wolność wyznania²⁹, należały również do ojczyzny Klujewa, czyli do „krajiny nieplozonego ptactwa”. Należały też do niej sekty mistyczne, znajdujący się w różnych częściach Rosji, z którymi nasz poeta się zetknął w czasie swych peregrynacji pątnicznych. Jedna zwłaszcza z owych sekt wyraźnie się zaznaczyła w osobowości i twórczości Klujewa, toteż jako składnik Rusi ludowej i tajemnej zasługuje tu na uwagę.

Jednocześnie z raskołem pojawiła się sekta religijna, o której informacje utrzymywano w tajemnicy przed opinią publiczną do lat dwudziestych XIX wieku. Dopiero wtedy na podstawie fragmentarycznych materiałów archiwalnych sporządzono pierwsze rzeczowe opisy doktryny, obyczajów i obrzędów sekty, którą lud nazywał chłystami³⁰, natomiast sama ona dla samookreślenia się używała takich nazw,

²⁸ Fabularna treść legend o niewidzialnym grodzie Kiteżu sprowadza się do następujących „wydarzeń”. Pobożny i zasobny gród Kiteż pogrążył się w toni jeziora i w ten sposób został uratowany od tatarskiej zagłady, niewoli i pohańbienia. W określonych okolicznościach można usłyszeć dźwięk dzwonów i dostrzec w głębinie domy, ulice, świątynie. W połączeniu z wątkami średniowiecznej powieści *O Piotrze i Fiewronii* legenda stanowi podstawę fabularną opery N. Rimskiego-Korsakowa pt. *Сказание о невидимом граде Китеже и девице Февронии*. Wersja starowiercza legendy, w której pierwotna symbolika uległa odpowiedniej reinterpretacji, nosi tytuł *Повесть о сокровенном граде Китеже*. Zob. В. Комарович, *Китежская легенда (Опыт изучения местных легенд)*, Москва–Ленинград, 1936. *Nowa opowieść o grodzie Kiteżu*, przełożył z języka rosyjskiego, opracował, wstępem i przypisami opatrzył R. Łuzny, Kraków 1993.

²⁹ Chodzi o manifest wydany przez cara Mikołaja II w dniu 17 października 1905 r. *O udoskonaleniu ustroju państwa*, który zapowiadał wprowadzenie swobód obywatelskich, wolności sumienia i powołania parlamentu.

³⁰ Zob. *Духовные стихи (Роспевцы) секты людей божиих, собранные Н. Барсовым*, С-Петербург 1870; *Энциклопедический словарь* Ф. Брокгауза и И. Ефрона, С-Петербург 1903, т. 37, с. 402–409.

„jak ludzie boscy”, „królestwo duchowne”, „sad zielony, wielkie drzewo” i in. Teologiczna refleksja sekt chłystowskich zawarta jest w podstawowym dogmacie ich wiary o wielokrotnym wcieleniu Chrystusa. Uszczegółowienie dogmatu wyraża się w zespole zasad, które dają się sprowadzić do następujących twierdzeń, uznawanych za niepodważalne prawdy: Jezus, człowiek normalnie poczęty i urodzony, w 30. roku życia stał się Chrystusem, wcielił się bowiem w niego, „wszedł” do jego duszy i ciała Duch Święty, przekształcając człowieka w Syna Bożego. Nie był to akt jednorazowy, lecz zjawisko stałe, dlatego każdy człowiek może zostać Chrystusem. Przywódcy sekty z racji indywidualnie pozyskanej łaski uznawali się i byli uznawani przez wyznawców za Chrystusa. Wszystko, co robi taki Chrystus, jest święte, ponieważ kieruje nim Duch Święty, posłuszeństwo zaś i zaufanie do Ducha Świętego stanowi główny nakaz tej wspólnoty religijnej. Kontakt i obcowanie z bóstwem osiąga się przez umartwianie ciała, posty i przede wszystkim przez obrzędy.

Refleksja teologiczna chłystów była uboga i nieskodyfikowana, istota bowiem i wyraz wiary zawierają się w obrzędzie. Obrzędy chłystowskie – *radienija*, co słownik rosyjsko-polski tłumaczy niedokładnie i myląco jako ćwiczenia pokutne³¹, składały się z tańca i śpiewu. Zbierano się potajemnie, sekta była bowiem zakazana i prześladowana, mężczyźni i kobiety ubrani w szaty rytualne – białe koszule lub opończe, tworzyli krąg i biciem w dłoń i tańcem osiągalni stan ekstazy mistycznej, która mogła przeistoczyć się w tak zwany *свальный грех* – grupowy akt seksualny, przez uczestników rozumiany jako kontakt z bóstwem, a przez władze traktowany jako przestępstwo podlegające ściganiu z urzędu. Mimo że „reguła” chłystowska na równi z alkoholem zakazywała zawierania małżeństw, związki seksualne nie były traktowane jako grzech. Ze sprzeciwu wobec tej zasady powstał radykalny odłam chłystowstwa – sekta skopców, która swe nastawienie eschatologiczne realizowała poprzez różne stopnie kastracji³².

W sektach chłystowskich zachowały się elementy przedchrześcijańskich wierzeń słowiańskich o przesiedlaniu się dusz i panteistycznych postaw, zakładających obecność boga wszędzie i we wszystkim. Starożytnym pochodzeniem odznaczają się obrzędy chłystowskie. W przekonaniach i wierzeniach dopatrzeć się można wątków utopii socjalnych, które próbowano realizować w życiu zbiorowym wspólnot chłystowskich przez solidaryzm, pomoc wzajemną, przestrzeganie zasad równości. Przynależność do sekty spełniała role kompensacyjne: dawała poczucie wywyższenia przez Boga ubogich i nieoświeconych i przekonanie o gwarancji zbawienia, co równoważyło upośledzenie socjalne, umożliwiała udział w atrakcyjnych pod względem estetycznym obrzędach.

Nazwa *chłysty* jest zniekształconym wyrazem *christy*, każdy bowiem wyznawca mógł zostać Chrystusem. Łączenie nazwy sekty z wyrazem *хлыст* (bicz, różga, pejcz) i określanie jej mianem biczowników, jak czyni to L. Bazyłow (zob. tenże, *Historia nowożytnej kultury rosyjskiej*, Warszawa 1986, s. 395–396) jest raczej bezzasadne, chłyści bowiem nie praktykowali biczowania się jako stałego elementu obrzędów.

³¹ A. Mirowicz i in., *Wielki słownik rosyjsko-polski*, Warszawa–Moskwa 1970, t. 2, s. 1051.

³² Swój kontakt z sektą kastratów Klujew barwnie przedstawił w jednym z tekstów autobiograficznych.

W chłystowskich korabiach, czyli samodzielnych grupach organizujących obrzędy religijne, obowiązywała zasada, że chwałę Bogu oddaje się nową pieśnią. Teksty pozyskiwano z obfitych zasobów tzw. wierszy duchownych okresu staroruskiego, korzystano z istniejącej zarówno w pisemnej, jak i ustnej postaci poezji religijnej staroobrzędowców, ale tworzono też własne wiersze duchowne, własną poezję, dostosowaną do obrzędowości i wierzeń chłystowskich, by sprostac zasadzie, że cześć i chwałę Bogu wyraża się nową pieśnią. Powstało w ten sposób zapotrzebowanie na nowe utwory, wytworzyła się sytuacja swoistego zamówienia społecznego, która w kształtowaniu i ewolucji osobowości twórczej Klujewa, w jego aksjologii estetycznej odegrała znaczną rolę.

Rosja imperatorska, petersburska i europejska, nie tworzyła z tą Rusią, której składniki w skrócie i uproszczeniu opisaliśmy wyżej, jedności organicznej. Związek obu części Rosji, terytorialnie i państwowo całościowej, lecz „rozdartej i bezstylowej”, jak określił ją N. Bierdiajew³³, polegał na tym, że Ruś chłopska była dla Rosji szlachecko-inteligenckiej obiektem administrowania, terenem poszukiwań wartości, przedmiotem współczucia i poświęcenia oraz fascynacji estetycznych.

Współczucie dla ludu i oburzenie jego statusem niewolniczym wyraził w końcu XVIII wieku A. Radiszczew. W tym samym dziesięcioleciu N. Karamzin ogłosił *Biedną Lizę*, w której oświadczył i wykazał, że „wiejskie dziewczyny też kochać umieją”. Współczuciem dla doli wieśniaczej i uznaniem dla wartości moralnych i zdolności artystycznych ludu emanują stronicie *Zapisek myśliwego* I. Turgieniewa. L. Tołstoj uznawał wyższość, w porównaniu ze swym środowiskiem, chłopskiego stosunku do życia, chłopskiej moralności i religijności, chłopskiego trybu życia, ubioru i pracy. Ostatnie dni swego życia spędził „na ucieczce”, upodobniając się w ten sposób do zachowań przyjętych w sektach biegaczy i skrytników³⁴. Przed Tołstojem środowisko Rosji petersburskiej, pańskiej i dekadencjonalnej, porzucili, by utożsamić się z ludem i dla ludu się poświęcić, dwaj młodzi jeszcze poeci³⁵, któ-

³³ Н. Бердяев, *Истоки и смысл русского коммунизма*, Париж 1935.

³⁴ Sekty o nazwach *безуны* i *скрытнички* łączyło dążenie do pełnej izolacji od skodyfikowanych administracyjnie i kontrolowanych form życia prywatnego i społecznego. Zabraniano kontaktowania się z jakąkolwiek władzą, nie uznawano dokumentów identyfikacyjnych, unikano za wszelką cenę pozostawienia śladu po sobie w jakichkolwiek rejestrach. Oparte na takich założeniach bytowanie wymagało zaszycia się w niedostępnych ustroniach (skrytnicy), albo ciągłej zmiany miejsca pobytu (biegacze). Sekta biegaczy upowszechniała mit o *Białej Indii* – kraju powszechnej szczęśliwości, na którego poszukiwania udawały się w stanie zbiorowego amoku całe wsie, porzucając cały swój dobytek. Mit o chłopskiej dostatniej krainie funkcjonował jako symbol w twórczości poetów chłopskich i oznaczał m.in. po chłopsku rozumiany socjalizm. Skrytnikom poświęcił jeden ze szkiców Priszwin w przywoływanym zbiorze *W krainie niepełnoszonego pactwa*, s. 169–179.

³⁵ Aleksander Dobrolubow (1876–1944), urodzony w Warszawie syn urzędnika, ukończył Uniwersytet Petersburski, z powodzeniem debiutował jako poeta symbolista i zdobył liczącą się pozycję literacką i towarzyską. W ostatnim zbiorze swych wierszy *Из книги невидимой* (1905) wyrzekł się działalności literackiej, zerwał ze środowiskiem – prowadził pustelniczy tryb życia, odwiedzał klasztory i sprzeciwiał się władzy, m.in. przez uchylanie się od służby wojskowej. Zorganizował sektę religijną dobrolubowców. Zarówno twórczość poetycka, jak i porzucenie grzesznego świata na rzecz zbliżenia się z ludem i z Bogiem wywarły wielkie wrażenie. Leonid Siemionow (1880–1917), podobnie jak Dobrolubow, po błyskot-

rzy w elitarnym świecie wyrafinowanych form i gustów zdobyli liczącą się pozycję i znaczny rozgłos.

Ruś starodawna lub ówczesna, to znaczy z przełomu wieków, Ruś chłopska, lecz w pewnym sensie ciągle ta sama – nowogrodzka, przednikonowska, przedpetersburska – weszła jako przedmiot, temat i symbol do wszystkich dziedzin wielkiej sztuki. W malarstwie rosyjskim tego okresu miłość do ruskich starożytności, fascynacje historią i jej bylino-baśniowym przekazem zaowocowały płótnami W. Waśniecowa. Takie obrazy tego artysty, jak *Po bitwie Igora Swiatosławowicza z Polowcami*, *Rycerz na rozdrożu* i zwłaszcza *Bohaterowie* – dzieło szczególnie głośne i popularne, przedstawiające trzech wojów staroruskich, identyfikowanych z głównymi postaciami bylin cyklu kijowskiego, były świadectwem już ukształtowanych zainteresowań i preferencji. Z uwagi na swe walory warsztatowe i związane z tym rezonans w życiu artystycznym Rosji działały inspirująco. Powstają dzieła malarskie o głośnych epizodach raskołu, jak W. Surikowa *Bojarynia Morozowa*, G. Miasojedowa *Raskolnicy spalający się żywcem*, N. Niewierowa *Patriarcha Nikon przed sądem*. Fascynacje Rusią starodawną, urzeczenie głęboką słowiańską przeszłością – leśnymi duchami, bóstwami, niepokojącym pejzażem wyraził na swych płótnach N. Roerich, a I. Bilibin w swych grafikach. Historyczna, półbaśniowa i baśniowa Ruś inspiruje wielką muzykę rosyjską i jest przez nią eksponowana, jak dla przykładu w operze A. Borodina *Kniaź Igor*, w operach i pieśniach M. Rimskiego-Korsakowa, w baletach Strawińskiego.

Historyczna i baśniowa Ruś była stałym motywem poezji A. Błoka.

Była to Ruś

 Błotnista, polna, żurawiana
 O czarodzieja mętnym wzroku,

 Gdzie czynią czary nad ziołami
 Wróżki, widuny-czarownicy
 I więdźmy droczą się z czartami
 W drogowych słupach wśród śnieżycy³⁶,

i Ruś zwycięskiej bitwy z Tatarami na Kulikowym Polu³⁷, i Rosja nędznych chat, załotnych spojrzeń spod wzorzystych chustek, Rosja dzikiej zbójckiej urody i pieśni,

liwym debiucie (*Собрание стихотворений*, 1905) zrezygnował z działalności literackiej, odbywał „wędrówki w lud”, utrzymywał kontakty z L. Tolstojem i przywódcami sekt, prowadził agitację polityczną. Odegrał pewną rolę w literackiej promocji Klujewa.

36 A. Blok, *Ruś* (przekład W. Słobodnika) [w:] tenże, *Poezje*, opracował i wstępem opatrzył S. Pollak, Warszawa 1967, s. 99.

37 W 1380 r. książę moskiewski Dymitr w górnym biegu Donu rozgromił wojska Złotej Ordy pod dowództwem Mamaja. Zwycięstwo to zapoczątkowało proces uwalniania się Rusi od zwierzchnictwa tatarskiego, zyskało wymiar wydarzenia symbolicznego, zob. L. Bazyłow, *Historia Rosji*, t. 1, s. 147–148. Do tego wydarzenia nawiązuje cykl wierszy lirycznych Błoka, określane też jako poemat, *Na Kulikowym Polu* (*На поле Куликовом*), w którym poeta temat historyczny w symbolistycznej poetyce wiąże ze współczesną refleksją patriotyczną.

w których „więzienny smutek dźwięczy”³⁸. Obok zmistycyzowanej i usymbolizowanej Rusi-Rosji Błoka, w poezji początku XX wieku zaistniała jako temat i przedmiot zachwytu Ruś przedchrześcijańska, wyrażana z pomocą postaci i wątków mitologii starosłowiańskiej i stylizowania formalnych składników wiersza właściwościami ludowych form poetyckich. Taką Ruś przedstawił S. Gorodiecki w swych debiutanckich zbiorach, zatytułowanych charakterystycznie³⁹, i osiągnął niemały sukces.

W świadomości elity inteligenckiej Ruś starodawna i współczesna Rosja chłopska istniały też jako pogłos długotrwałego, płodnego intelektualnie sporu słowianofilów z okcydentalistami⁴⁰, jako przedmiot refleksji i działań różnych nurtów narodnictwa i wreszcie jako żywioł, który podmiotowo zaznaczył swój udział w rewolucji 1905 roku.

Gdy dekadenski Petersburg poddawał się katastroficznym nastrojom generowanym przez filozoficzne, artystyczne i polityczne sfery życia, był to bowiem czas porażki Rosji w wojnie z Japonią, czas rewolucyjnego i kontrrewolucyjnego terrorku, i szukał wyjścia ze stanu odrętwienia w wyrafinowanej sztuce, w poszukiwaniach i próbach tworzenia nowych religii, w zainteresowaniach tajemniczym ludem, w tym czasie 34-letni M. Priszwin, wiejski agronom i początkujący dziennikarz, ogłasza swój utwór debiutancki pt. *W krainie niepłoszonego ptactwa*⁴¹. Za rogatkami północnej stolicy odkrywa i przedstawia w swej debiutanckiej prozie nieskażoną przez cywilizację miejską, pierwotną, majestatyczną przyrodę oraz „szczątki czystej, nie zdeprawowanej przez niewolnictwo duszy ludu”⁴². Oczami etnografa, folklorysty i historyka, z wrażliwością rozmiłowanego w starożytnościach słowiańskich estety, z nastawieniem i przekonaniem, że wartości, do których tęskni i których poszukuje elita rosyjskiej inteligencji, znajdują się w owej „krainie niepłoszonego ptactwa”, wreszcie z nieprzeciętnym talentem literackim zaprezentował Priszwin małą ojczyznę Klujewa, ten zakątek Rosji, gdzie do XX wieku zachowały się czytelne osady jej ponadtysiącletnich dziejów, a po części – również żywe pozostałości odległych epok historycznych.

Pod piórem Priszwina konkretnie zlokalizowana, z etnograficzną precyzją opisana Ołonia ulega uromantycznieniu i mitologizacji. Kraina bowiem niepłoszonego ptactwa to w znaczeniu elementarnym – obfitość zwierzyny łownej, raj dla myśliwych.

³⁸ Zob. A. Błok, *Rosja*, [w:] tenże, *Poezje*, s. 138–139.

³⁹ С. Городецкий, *Ярь*, [w:] *Стихи лирические и лиро-эпические*, „Кружок молодых”, С-Петербург 1907; *Перун. Стихи лирические и лирико-эпические*, С-Петербург 1907; *Русь, Песни и думки*, Изд. Сытина, Москва 1910.

⁴⁰ Istota sporu dotyczyła kierunku i charakteru dróg rozwojowych Rosji i jej misji dziejowej: czy miaowicie rozwój społeczny, polityczny i kulturalno-cywilizacyjny powinien być oparty na wzorach i wartościach Rosji starożytnej (słowianofile), czy też kierunek i charakter reform Piotra I, zorientowanych na europeizację Rosji, uznać należy za właściwy (okcydentaliści).

⁴¹ *В краю непуганных птиц*. Очерки Выговского края М.М. Пришвина. С 66-ю рисунками по снимкам с натуры автора и П.П. Ползунова, Издание А.Ф. Девриена.

⁴² Сут. za: М. Пришвин, *Собр. соч. в 8 томах*, Москва, 1982, т. 1, с. 72.

W znaczeniu nieco poszerzonym – to oaza ciszy i możliwość ozdrowieńczego kontaktu z przyrodą, kolejny zaś krąg wysubtelnionych znaczeń obejmuje możliwość doznań panteistycznych. Na najwyższym poziomie upoetycznionych i symbolicznych znaczeń Priszwinowska Północ, Ołonia, Wygoriecja, jest krainą bez terytorium i bez nazwy, tym miejscem, do którego pragną uciec dzieci, jest Białą Indią, której szukają sekciarscy biegacze, jest marzeniem i piękną marą senną.

Gdy Priszwin w przedstawiony wyżej sposób prezentował kraj rodzinny Klujewa, przyszły wybitny twórca – ведун олонецкий, potomek Awwakuma, poetycki Rasputin i ofiara represji stalinowskich w imieniu własnym i jako pełnomocnik owej Rusi chłopskiej, nowogrodzkiej, pogańskiej i starowierczo-sekciarskiej, obecnej w lasach Ołonii i Zawołża, ale też obecnej na płótnach wybitnych malarzy, w muzyce wybitnych kompozytorów, w literaturze i świadomości chłopomańskiej inteligencji, nawiązywał kontakt z poezją stołeczną, zeuropeizowaną, „pańską” poezją, w której pragnął zaistnieć jako równoprawny jej uczestnik i jako jej alternatywa⁴³.

Do Petersburga, do owej Rosji imperatorskiej, „rozdartej i bezstylowej”, do jej życia umysłowego i artystycznego przybywał początkujący poeta, onieśmielony, lecz hardy, przybywał z „krajiny niepłoszonego ptactwa”, przynosząc w swej sylwetce, osobowości, ubiorze i języku, w sposobie bycia, przekonaniach społecznych i gustach artystycznych wszystko to, w co Ruś starodawna i rodzinna Ołonia go wyposażała. „Krainie niepłoszonego ptactwa”, Rusi Rosji odplacił się wiernością, talentem, pogmatwanym losem i piękną poezją.

Literatura

Аничков Н., *Язычество и Древняя Русь*, С-Петербург 1917

Барсов Е., *Описание рукописей и книг, хранящихся в выголексинской библиотеке*, С-Петербург 1884

Барсов Е., *Памятники народного творчества в Олонецкой губернии*, С-Петербург 1873
Об олонецких древностях Е.В. Барсова, Москва 1878

Духовные секты (Роспевцы) Секты людей божих, собранные Е. Барсовым, С-Петербург 1870

Причитания северного края, собранные Е.В. Барсовым, ч. 1, *Плачи похоронные, надгробные и надмогильные*, Москва 1872

Бердяев Н., *Истоки и смысл русского коммунизма*, Париж 1935

Брокгауз Ф., Ефрон И., *Энциклопедический словарь*, С-Петербург 1890, т. XXIV А

Городецкий С., *Ярь. Стихи лирические и лиро-эпические*, „Кружок молодых”, С-Петербург 1907; *Перун. Стихи лирические и лирико-эпические*, С-Петербург 1907; *Русь. Песни и думки*, Изд. Сытина, Москва 1910

⁴³ W r. 1907 Klujew nawiązuje korespondencję z L. Siemionowem, dzięki któremu udaje mu się ogłosić pojedyncze wiersze w liczących się czasopismach i nawiązać kontakt z Mirolubowem, wydawcą jednego z takich czasopism. W tym samym roku zaczyna się korespondencja z Błokiem – istotne wydarzenie w biografii obu poetów i ważny dokument życia literackiego tamtych czasów.

- Заволокин П., *Современные рабоче-крестьянские поэты в образах и автобиография с портретами*, Иваново-Вознесенск 1929
- Комарович В., *Китежская легенда. Опыт изучения местных легенд*, Москва–Ленинград 1936
- Любомиров П., *Выговское общежительство. Исторический очерк*, Саратов 1924
- Русское народное творчество* под ред. Новиковой А., Кокорева А., Москва 1969
- Пришвин М., *В краю непуганных птиц. Очерки Выговского края*, Собр. соч. в 8 томах, Москва 1982, т. 1
- Сапожников Д., *Самосожжения в русском расколе со второй половины XVII до конца XVIII века*, Москва 1981
- Филиппов И., *История Выговской старообрядческой пустыни*, С-Петербург 1862, т. 1
- Bazyłow L., *Historia Rosji*, Warszawa 1985, t. 1
- Bazyłow L., *Historia nowożytnej kultury rosyjskiej*, Warszawa 1986
- Біаły А., *Petersburg*, przeł. i postłowieм opatrzył S. Pollak, Warszawa 1974
- Блок А., *Русь*, przeł. W. Сłободник, Warszawa 1967
- Якобiec М., *Literatura rosyjska*, Warszawa 1970, t. 1
- Żywot protopopa Awwakuma przez niego samego nakreślony i wybór innych pism*, przeł. oraz wstępem i komentarzem заopatrzył W. Jakubowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972
- Dostojewski F., *Młodzik*, M. Bogdanow i K. Błeszyński, cz. I i II, Warszawa 1974
- Mirowicz A. i in., *Wielki słownik rosyjsko-polski*, Warszawa–Moskwa 1970, t. 2
- Nowa opowieść o grodzie Kitieżu*, przełożył z języka rosyjskiego, opracował, wstępem i przypisami opatrzył R. Łuźny, Kraków 1993
- Puszkina A., *Jeździec miedziany. Opowieść petersburska*, [w:] *Lutnia Puszkina*, wybór i przedkład utworów Aleksandra Puszkina J. Tuwim, Warszawa 1987
- Powieść minionych lat. Charakterystyka historycznoliteracka*, przekł. i komentarz F. Sielicki, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968